

Majowie i ich wierzenia



Majowie to starożytna grupa Indian ludów środkowoamerykańskich, która IV w. p.n.e.-XVI w. n.e. stworzyła wysoko rozwiniętą cywilizację. Główne ośrodki mieściły się w miastach-państwach, takich, jak Tikal, Chichén Itzá.

Byli ludem na wysokim poziomie technicznym i artystycznym, określanym jako najwyżej rozwinięta cywilizacja indiańska w Ameryce Środkowej.

O istnieniu tej wspaniałej kultury świat dowiedział się w XV wieku, kiedy to Hiszpanie wyruszyli na teren Meksyku po ukryte tam złoto. Odnaleziono tam wówczas ślady prastarej cywilizacji w postaci olbrzymich budowli.

Historię Majów można podzielić na trzy okresy: przedklasyczny (100- 300 n.e.); klasyczny (900-1000 n.e.) i poklasyczny, który zakończył się jeszcze przed upadkiem imperium, pomiędzy 1500 a 1700 r. n.e.

Jednym z pierwszych badaczy dziejów Majów był hiszpański misjonarz, Diego de Landa, który około 1566r. w "Relacion de las cosas de Yucatan" spisał dokładne relacje ze swej misji na nowo odkrytym lądzie. Pojechał tam jako sędzia inkwizycji, by zwalczać pogańskie wierzenia wśród żyjących tam Indian. Zasłynął jako fanatyczny prześladowca lokalnych kultów, spalił wszystkie dostępne mu kodeksy, zanim w związku z popełnionymi nadużyciami został odwołany do Hiszpanii. Odkrył wiele brutalnych ceremoniałów Majów oraz słynny alfabet. Jego dzieło odkryto w 1862, a w 1864 opublikowano.

Badający historię Majów naukowcy doszli do wniosku, że pramatką wszystkich kultur była cywilizacja Olmeków, nazywana Kulturą Matki. Z niej w latach 400 p.n.e. - 250 n.e. powstała cywilizacja Majów.

Wiedzę przaplemienia przejął ośrodek religijny, znajdujący się niedaleko od stolicy Meksyku, Teotihuacan. W jego centrum znajdował się olbrzymi plac, służący do różnych ceremonii i prawdopodobnie w dni powszechne pełnił rolę targu. Znajdujące się tam piramidy Słońca i Księżycy wskazują na kulturowanie bóstw solarnych i lunarnych, a co za tym idzie kultów olmekkich.

Ich wiara opierała się na wierzeniach nawiązujących do ciał niebieskich i cykli biologicznych. Symbolizowała ją postać boga twórcy Hunab Ku, przedstawiała starszego bezzębnego mężczyznę z zapadłymi policzkami i wydatnym nosem.

Jego syn, Itzmna, był wynalazcą ksiąg i pisma oraz był opiekunem działalności twórczej. Jego towarzyszką była bogini księżycy, Ixchel. Oddawali cześć również Chacowi, który władał stronami świata oraz bogu kukurydzy.

Oprócz wierzeń solarnych, Majowie czcili także inne bóstwa, Ouetzalcoalta, zwanego także Pierzastym Wężem, który w późniejszym czasie stał się bogiem wojny. Bóg ten mieszkał wśród Indian 52 lata, był uważany za księcia kapłana i stwórcę człowieka, nosiciela kultury i mistrza oraz posłańca bogów. Przyozdabiała go zielone pióra. Odszedł, zamieniając się w Wenus, czyli Gwiazdę Zaranną.

Kultywowali także jaguary, o czym świadczy jedna z piramid znajdująca się w Tikal.

Majowie przejęli od kultury Teotihuacan wiele rozwiązań technicznych w dziedzinie budownictwa, takich jak kanały nawadniające czy geometryczne kształty budynków oraz sposób ich rozplanowania.

Od połowy III wieku naszej ery nastąpiła ekspansja kultury na północ i wschód. Powstało wówczas dwadzieścia miast skupionych na terenie półwyspu Jukatan.

Na czele każdego miasta sprawował władzę halec vinic, wybierany przez swoich mieszkańców. W 400-700r. zmieniono to na rzecz dziedziczenia funkcji i zmiany systemu na scentralizowany. W tym czasie w miastach doszło do izolacji elit, tj. kapłanów, arystokratów i wojskowych, a reszta ludzi musiała być pozostałym posłuszna. Przykładowo halec vinic zatrudniali urzędników batabów, którzy kontrolowali wykonywanie poleceń przez ludność. Nie wiadomo, aby w administracji istniał resortowy podział kompetencji. Wyjątek stanowili kapłani, wśród których najważniejsi byli chilanes, którzy kontaktowali się z bogami, odprawiali modły w czasie ważnych uroczystości oraz smarowali posągi bóstw krwią zabitych zwierząt i ludzi. Ich pomocnikami byli nacoms i chacs, którzy sprawowali pieczę nad prawidłowością przeprowadzania obrzędów.

Powszechnie znany jest również jeden ze zwyczajów Majów. Indianie grali prawie 2,5 kg piłką zrobioną z materiału, nazywanego gumą. Piłkę uderzano łokciami, biodrami i kolanami. Nie wolno jej było dotykać stopami czy głową, ani upuścić na ziemię. Celem gry było przerzucenie piłki przez kamienny pierścień umieszczony na środku boiska.

Przegrywała drużyna, która nie wyprowadziła piłki na pole przeciwnika. Jej kapitan składany był w ofierze bogowi wojny, Xolotlu i żywcem wrywano mu serce z piersi. Pozostali zawodnicy przegranej drużyny dzielili jego los lub stawali się niewolnikami. Zwycięzcy dostawali ozdobne ubrania i klejnoty, a widzowie obrzucali ich ziarnem kakaowym. Wbrew powszechnej opinii był to bardzo krwawy sport, a gracze często łamali sobie kości.

Archeolodzy skłaniają się ku teorii, że miasta Majów miały być tylko siedzibami tymczasowymi. Do dziś nie wiadomo, dlaczego zostały opuszczone przez niektórych mieszkańców, gdyż nie ma żadnych śladów po przejściu kataklizmów.

Co ciekawe, Chichen Itza było zakładane trzy razy, w 450, 987 oraz 1194 roku.

Duża część społeczeństwa zamieszkiwała wsie, która pozyskiwała ziemię pod uprawę techniką żarową. Podstawowym zbożem uprawianych przez ludność była kukurydza, a oprócz niej uprawiano fasolę, ziemniaki i bób. Znano również dynię, pomidory, maniok i chili, produkowano włókno i alkohol z agawy. Majowie częściej spożywali warzywa niż mięso, na które niechętnie polowali.

Nie hodowali żadnych zwierząt przy zagrodach oraz rzadko łowili ryby. Byli za to wspaniałymi rzemieślnikami, tworzyli wzorzyste tkaniny, zdobione naczynia ceramiczne, złote i jadeitowe ozdoby oraz polerowane narzędzia. Wytwory ich pracy były wykorzystywane do wymiany na inne przedmioty oraz na żywność. Handel pełnił ważną rolę, gdyż wiele surowców musieli sprowadzać z gór.



Wbrew ogólnej przyjętej opinii, Majowie najprawdopodobniej znali koło. Ma o tym świadczyć fakt, że w pobliżu Ekal odnaleziono pięciotonowy walec rozbity na dwie części i pozbawiony osi.

Jeśli chodzi o budowę miasta, to w centrum znajdowały się domy bogatych i znaczących osób, a ubogie dzielnice położone były na obrzeżach miasta. Do tego miasta przyjeżdżali przedstawiciele różnych kultur, między innymi i Majów.

Majowie budowali drogi, co robili bez pomocy urządzeń geodezyjnych, ani kompasów. Mieszkańcy Gwatemali twierdzą, że drogi powstawały, aby mogły się po nich poruszać statki bogów.

Ciekawostką był kalendarz Majów i jego dokładność, który dokładnie odpowiada współczesnym pomiarom astronomicznym. Przyjęli oni początek kalendarza na 3113r. p.n.e. wg naszego czasu.

W latach 400-700 rozpoczęła się kulturowa dominacja Majów na terenie południowego Meksyku, Gwatemali czy Hondurasu. W tym czasie powstały wielkie świątynie i sanktuaria, a budowanie piramid przechodzi do codzienności.

Okolo 750 r. plemiona Cziczimeków z północnego Meksyku rozpoczęły ekspansję na państwa Majów, niszcząc kolejno Teotihuacan, krainę Tolteków i dotarli do Chicken Itza, gdzie w 987r. zostali powstrzymani przez oddziały Majów i Tolteków. Wygrani w latach 900-1200 opuścili swe siedziby i założyli federację największych państw-miast, tworząc kulturę majo-toltecką z siedzibami na całym Jukatanie. Powstają w tym czasie między innymi słynne miasta Uxmal, Mayapan oraz przebudowane Chicken Itza. Władzę w miastach przejęła arystokracja. Nadal jednak do chodziło do częstych wojen, pojawiły się pierwsze formy niewolnictwa.

Nastąpiła zmiana elementów religii, a mianowicie pierwszy władca federacji, Topiltzin, utożsamiał się z Kukulkanem, bogiem wojny. Zmiany dotyczyły również i obrzędów, ofiary z ludzi składano przy każdej okazji, do wszystkich ceremonii wprowadzono element krwi, a przegranych w grze w piłkę składano w ofierze.

W 1194r. władcą został Hunac Ceela, który chciał odbudować zniszczone Mayapan, co wywołało sprzeciw mieszkańców Chicken Itza. W 1200r. doszło do krwawej wojny domowej, w wyniku której miasto runęło w gruzy, a stolicę przeniesiono do odnowionego Mayapan. W tym okresie nastąpiła zmiana w budowaniu miast, imponujące budowle były zastępowane murami obronnymi.

W wielu miejscach tworzyły się ruchy, których celem było powstanie ludowe przeciwko oligarchii w Mayapan, w 1441r. obejmujące swym zasięgiem cały Jukatan. W wyniku walk imperium rozpadło się na wiele niezależnych państewek, zjednoczonych jednym przywódcą. Władze przejęła dynastia Tutul Xiu z religijnego ośrodka Mani. Za jej panowania stworzono słynną bibliotekę Majów.

Choć wyglądało to na koniec problemów mieszkańców, ich życiem wstrząsnęło przejście wielkiego huraganu w 1464r. oraz epidemia ospy, która zdziesiątkowała ludność. Nie ona jednak przyniosła zagładę cywilizacji.

W 1511r. kapitan Pedro de Valdivia, płynąc do San Domingo, roztrzaskał się na rafie koralowej i wraz z 19 żeglarzami dotarł do wybrzeży Jukatana, gdzie podróżnicy zginęli z rąk Majów. Ocalili jedynie Geronimo de Aquilar oraz Gonzalo Guerrer, którzy uciekli do sąsiedniego plemienia, gdzie zrobiono z nich niewolników. Hiszpanie zdobyli wkrótce zaufanie Majów i zostali doradcami władcy.

Osiem lat później na wyspę Cozumel przybył Herman Cortes, któremu doniesiono, że plemię więzi hiszpańskich żeglarzy. Guerrero nie skorzystał z pomocy Hiszpana i stał się obrońcą Indian w walce z najeźdźcą aż do 1536r. kiedy został zamordowany.

W 1517r. wyruszył również Hernandez de Cordoba, który po odkryciu miasta Ecab, splądrował je i zniszczył, grabiąc, co się dało. Przed śmiercią przekazał złoty posążek swemu następcy, w efekcie czego wiosną następnego roku wyruszył z wyprawą Juan de Grijalva.

Co ciekawe, Aztekowie uważali, że w łodziach, jakie przybyły do nich ze wschodu byli bogowie lub wysłannicy boga Quetzacoalta. Zgodnie z prastarą legendą, bóg wiatru, księżycy i Gwiazdy Zarannej zniknął na Wschodzie i miał powrócić pewnego dnia. Dlatego też władca Azteków, Montezuma II wysłał przyjezdnym kosze z darami, perłami, kamieniami szlachetnymi, tkaninami oraz złotem, co okazało się dla jego plemienia zgubnym.

Ostatecznym grabieżcą Indian okazał się Hernan Cortes, który na czele 500 osobowej armii zdziesiątkował plemiona.

Został przyjęty w Tenochtitlan, jako wysłannik Quetzacoalt. Tam jego ludzie odnaleźli ukryte złote posągi i statuetki.

W czasie święta ku czci boga Teocalli, wraz z żołnierzami wymordował 700 azteckich nobilów i kapłanów, doprowadzając do powstania. Potem dokonał rzezi w mieście i wywiózł skarb, gubiąc połowę w czasie ucieczki przed strażnikami.

Podbój Hiszpanów przyniósł zagładę mieszkańcom Jukatana. Wspomniany wyżej Diego de Landa kazał publicznie spalić archiwum na placu w Mani w 1562r. likwidując w ten sposób wszelkie źródła informacji o tej rozwiniętej kulturze.

Mimo podboju, grupy Majów organizowały ruchy oporu, co niestety nie przyniosło to żadnego rezultatu.

W 1697r. padło Tayasal, ostatnie miasto Majów, chronione przed Hiszpanami, niszcząc wszelkie

przejawy kultury wśród pozostałej przy życiu grupy Majów, narzucając jej język, katolicką religię i plewiąc wszelkie oznaki wierzeń przodków.

Tymczasem współcześni Indianie Maya posługują się około trzydziestoma językami wywodzącymi się z tych, którymi mówiono przed hiszpańską konkwistą. Dzięki badaniom lingwistycznym wiadomo, że szczególne znaczenie miały dwa języki, którymi posługiwali się twórcy dawnych inskrypcji: cholan oraz yucatecan; oba te języki zostały zrekonstruowane. Ciekawostką jest również fakt, że najdłuższa inskrypcja znajduje się w Copan i składa z 2500 hieroglifów.

Być może długo trwałyby spory, gdyby nie nowe, zaskakujące odkrycia dowodzące, że inskrypcje Majów dotyczyły również historii. W roku 1958 niemiecki uczyony Heinrich Berlin rozszyfrował tzw. glify-emblematy, związane z określonymi miastami, między innymi z takimi centrami okresu klasycznego w historii Majów, jak Copán, Tikal, Yaxchilán, Piedras Negras czy Palenque.

Tikal to najstarsze miasto Majów, stworzone ponad 1000 lat temu. Stanowiło przedziwne zbiorowisko domów, świątyń i piramid, ułożonych na pierwszy rzut oka w nieściślej kompozycji i połączonych kamiennymi uliczkami. Miasto posiadało wiele placów do gry w piłkę, która była jednym z ważniejszych obrzędów ludności, wysoką rozwiniętą sieć kanalizacyjną i planowo rozmieszczone zbiorniki wodne. Naukowcy oceniają, że w Tikal mieszkało około 90 tys. Ludzi. Na powierzchni około 36km znajduje się zespół 42 budowli, utworzonych w przedziwnej kolejności, w tym świątynie ułożone w ciekawy sposób, a stanowiące swoisty kalendarz najważniejszych zdarzeń astronomicznych. Przykładowo piramida I z III pokazuje dzień równonocy, a III z IV pierwszy dzień zimy. Również świątynia IV, I oraz V tworzą trójkąt prostokątny, którego ramiona odchodzą o 17 stopni od kierunku północ-południe, identycznie, jak w innych miastach. Ważną rolę odgrywał Wielki Plac, znajdujący się w centrum będący olbrzymim boiskiem o wymiarach 120x75m.

W Hochicalco znajduje się obserwatorium astronomiczne. Jest to ciekawe miejsce wykute w ziemi, w sklepieniach którego znajdują się otwory skierowane na gwiazdy. 21.06 o tej samej porze, o 12:30 promienie słoneczne tworzą ciekawe widowisko świetlne.



Wykopaliska wskazały, że miasto postawiono na ruinach o wiele starszych. Zastanawiające jest istnienie piramid w kulturze Majów, co przecież nieodłącznie kojarzy się nam z Egiptem i jego mieszkańcami. Czyżby budowle miały podobne znaczenie? A patrząc dalej, czy możliwe jest, aby

praprzodkiem obu kultur była jedna cywilizacja?

Posuwając się dalej, czy możliwe jest, aby przodkami Majów byli Atlantydzi, którzy po zagładzie swojego kraju, uciekli na tereny obecnej Ameryki i tam założyli swoje siedziby, pozostawiając swoją wiedzę? Naukowcy skłonni są przypuszczać, że siedziby cywilizacji były stawiane tymczasowo, a potem opuszczane. Czy możliwe jest, że potomkowie Atlantydwów pragnęli wrócić do swych korzeni i po jakimś czasie przenosili się z powrotem? Bo skąd u starożytnych tak ogromna wiedza na temat astronomii i matematyki?

Dziwi również wielkość powstałych budowli, postawione bez pomocy maszyn. W jaki sposób ludzie z epoki kamienia budowali swoje świątynie? Jest to przecież tak nieprawdopodobne, jak myśl, że kryształowe czaszki Majów zostały wyżłobione za pomocą narzędzi z kości.

A jeżeli przodkami Majów nie są legendarni Atlantydzi, kto w takim razie udostępnił im tak rozległą wiedzę? Rysunki Majów wskazują na bogów, którzy przybyli z nieba i pomagali się rozwijać, stąd przecież pochodzą kultury solarne.

Niezależnie od tego, czy przyjmiemy, że bogami byli przedstawiciele obcych cywilizacji lub ludzie z przyszłości, ktoś lub coś miało duży wpływ na kształtowanie się wierzeń tego ludu.

Obecnie możemy jedynie żałować, że dzięki działaniu zaślepiionych inkwizytorów i żądnej złota armii hiszpańskiej, nigdy nie dowiemy się prawdy o przeszłości tej wspaniałej cywilizacji.

<http://okno-wiedzy.xorg.pl>